

# *Znaki Czasu*

*Wrzesień - Październik*  
*2020, nr 5 (109)*

---



---

Cały świat niech śpiewa tę pieśń  
– Panem naszym Bóg!

## Spis treści

1. Krótka historia różańca	.....3 - 5
2. Aktualności	.....5 - 7
3. Święci i ....	.....7 - 9
4. „Domowe ułatwiacze”	.....9 - 11
5. Humor	.....11 -12
6. Strona dla dzieci	.....12 - 13
7. Przepisy	.....13 - 14

## **Krótką historią różańca**

W kilku objawieniach sama Matka Boża wskazała modlitwę różańcową jako najbardziej potrzebną ludzkości. Fragment książki G. Amortha "Mój różaniec" publikujemy za zgodą wydawnictwa Espirit.

Wszystko zaczęło się w klasztorach. Tu od niepamiętnych czasów odmawiano sto pięćdziesiąt psalmów Dawidowych. Mnichom, a także ludowi, który nawiedzał klasztory, trudno było nauczyć się na pamięć każdego z nich. W związku z tym około r. 850 pewien mnich o irlandzkich korzeniach zaproponował, aby odmawiano zamiast nich sto pięćdziesiąt razy Ojcie nasz. I tak się stało. Wierni i mnisi skorzystali z rady irlandzkiego duchownego i zaczęli odliczać powtórzenia Modlitwy Pańskiej na różne sposoby. Niektórzy posługiwali się stu pięćdziesięcioma kamykami, niektórzy sznurkami, a jeszcze inni węzłami.

WWW.ESPRIT.COM.PLo. *Gabriele Amorth: Mój różaniec.* Z biegiem lat z węzłów i kamyków powstał różaniec. W XIII wieku mnisi cysterscy opracowali nową formę modlitwy, którą nazwali właśnie różańcem. Dlaczego? Po prostu porównywali ją do bukietu mistycznych róż ofiarowanych Maryi. Następnie św. Dominik rozpowszechnił różaniec, ogłaszając w 1214 r., że nabożeństwo różańcowe jest pomocne w walce chrześcijan z herezjami.

Tajemnice różańcowe w takiej postaci, w jakiej znamy je dzisiaj, jeszcze się wtedy nie ukształtowały. Nastąpiło to dopiero w XIII wieku. Różni teologowie od dawna uważali, że sto pięćdziesiąt psalmów to ukryte proroctwa o życiu Jezusa. W oparciu o studia nad psalmami opracowano psalterze naszego Pana, Jezusa Chrystusa, a także hymny na cześć Maryi. Powstały cztery różne psalterze: sto pięćdziesiąt razy Ojcie nasz, sto pięćdziesiąt razy Pozdrowienie anielskie, sto pięćdziesiąt razy Chwała Jezusowi, sto pięćdziesiąt razy Chwała Maryi.

Około r. 1350 ukształtowało się Zdrowaś Mario w takiej postaci, w jakiej znamy je dzisiaj. Stało się to dzięki zakonowi kartuzów, który połączył pozdrowienie archanioła Gabriela z pozdrowieniem św. Elżbiety oraz dodał „teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen”.

W XIV wieku cystersi, zwłaszcza we francuskim regionie Trèves, wprowadzili dodatkowe fragmenty wypowiedziane po imieniu Jezus, aby objąć w tej modlitwie całe życie Chrystusa.

Okolo połowy XIV wieku Enrico Kalkar, kartuz z Kolonii, wprowadził „Ojciec nasz” przed każdą dziesiątką Zdrowaś Mario. Ten sposób odmawiania różańca szybko rozpowszechnił się w całej Europie.

Również w kartuzji w Trewirze na początku XV wieku Dominik Helion (zwany także Dominikiem z Prus lub Dominikiem z Trewiru) opracował różaniec, do którego dodał pięćdziesiąt ułożonych przez siebie formuł odnoszących się do wydarzeń związanych z życiem Jezusa Chrystusa. Formuły dodawał po każdym odmawianym Zdrowaś Mario, po słowach „błogosławiony owoc żywota twój, Jezus”.

Podobnie jak w propozycji Enrica Kalkara, wezwania Dominika z Prus były podzielone w grupy po dziesięć, przy czym każdą grupę poprzedzało „Ojciec nasz”.

W latach 1435–1445 Dominik ułożył dla flamandzkich braci kartuzów odmawiających psalterz Maryi sto pięćdziesiąt formuł podzielonych na trzy grupy odwołujące się do ewangelicznych przekazów o dzieciństwie Chrystusa, Jego publicznej działalności i męce oraz zmartwychwstaniu.

W 1470 r. dominikanin Alan de la Roche w porozumieniu z kartuzami, od których nauczył się odmawiać różaniec, stworzył pierwszą konfraternię różańcową, szybko rozpowszechniając ten rodzaj modlitwy. Nazwał nowym różańcem formę obejmującą rozważania wewnątrz każdego Zdrowaś Mario, a starym różańcem – formę bez medytacji, w której odmawia się jedynie Zdrowaś Mario.

Należy również wspomnieć o św. Piotrze z Werony, dominikaninie, który przyczynił się do wielkiej popularyzacji konfraterni maryjnych. Alan de la Roche ograniczył modlitwę różańcową do piętnastu tajemnic podzielonych na radosne, bolesne i chwalebne i – jak już wspominałem – dopiero Jan Paweł II, wielki apostoł modlitwy różańcowej, w liście apostołskim Rosarium Virginis Mariae wprowadził tajemnice światła streszczające publiczne życie Jezusa.

Dominikanie byli wielkimi głosicielami modlitwy różańcowej na świecie. Stworzyli liczne bractwa różańcowe, wśród których należy wymienić Konfraternię Różańca założoną w 1470 r., Konfraternię Różańca Nieustającego, zwaną także Godziną Czuwania, założoną w 1630 r. przez ojca Tymoteusza Ricciego (inicjatywa polegała na tym, aby odmawiać różaniec przez wszystkie godziny dnia i nocy we

wszystkie dni r.) oraz Konfraternię Żywego Różańca założoną w 1826 r. przez Paulinę Jaricot.

Od średniowiecznej formuły różańca odchodzono stopniowo w okresie renesansu. Ostateczną formę różaniec uzyskał w 1521 r. za sprawą dominikanina Alberta de Castella.

Święty Pius V, również dominikanin, był pierwszym papieżem różańcowym. W 1569 r. opisał owoce zebrane przez św. Dominika dzięki tej modlitwie i zachęcał wszystkich chrześcijan, aby ją odmawiali. Leon XIII ze swoimi dwunastoma encyklikami poświęconymi różańcowi był drugim papieżem różańcowym.

Od roku 1478 do dnia dzisiejszego powstało ponad dwieście dokumentów papieskich poświęconych różańcowi.

W kilku objawieniach sama Matka Boża wskazała modlitwę różańcową jako najbardziej potrzebną ludzkości. W czasie objawienia w Lourdes w 1858 r. miała długi sznur różańca na ramieniu. W 1917 r. w Fatimie, podobnie jak w ostatnich latach w Medjugorje, Matka Boża zachęcała, aby odmawiać różaniec codziennie.

*KATARZYNA BUGANIK /FOTO GOŚĆ*

## *Aktualności Polskiej Misji Katolickiej*

### **Wrzesień 2020**

03.09.2020 czwartek	Riegelsberg	19:00 Krąg Biblijny
04.09.2020 piątek <b>Rozpoczęcie roku szkolnego przy PMK Saar</b>	Riegelsberg	17:00 Msza Św.
06.09.2020 niedziela <b>23. Niedziela Zwykła</b>	Riegelsberg Dillingen	10:15 Msza Św. 13:00 Msza Św.
<b>08.09.2020 wtorek</b> <b>NARODZENIE NMP – odpuść parafialny</b>	<b>Riegelsberg</b>	<b>18:00 Msza Św.</b>
11.09.2020 piątek	Riegelsberg	18:00 Adoracja 19:00 Msza Św.

12.09.2020 sobota	Neunkirchen	15:30 Spowiedź Św. 16:00 Msza Św.
13.09.2020 niedziela <b>24. Niedziela Zwykła</b>	Riegelsberg Dillingen	10:15 Msza Św. 13:00 Msza Św.
14.09.2020 poniedziałek <b>Święto Podwyższenia Krzyża Św.</b>	Riegelsberg	18:00 Msza Św.
17.09.2020 czwartek	Riegelsberg	19:00 Krąg Biblijny
18.09.2020 piątek <b>Św. Stanisława Kostki, Patrona Polski - Święto</b>	Riegelsberg	18:00 Adoracja 19:00 Msza Św.
20.09.2020 niedziela <b>25. Niedziela Zwykła</b>	Riegelsberg Dillingen	10:15 Msza Św. 13:00 Msza Św.
24.09.2020 czwartek	Riegelsberg	19:00 Krąg Biblijny
25.09.2020 piątek	Riegelsberg	18:00 Adoracja. 19:00 Msza Św.
26.09.2020 sobota	St. Wendel	15:30 Spowiedź Św. 16:00 Msza Św.
27.07.2020 niedziela <b>26. Niedziela Zwykła</b>	Riegelsberg Dillingen	10:15 Msza Św. 13:00 Msza Św.
29.09.2020 wtorek <b>Św. Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała - Święto</b>	Riegelsberg	18:00 Msza Św.

1. **4 września** rozpoczynamy naukę w Polskiej Szkole prz y PMK Saar. **O godz. 17:00** zostanie odprawiona Msza Św. dla dzieci, rodziców, nauczycieli i dobrodziejów naszej placówki edukacyjnej. Poświęcenie przyborów szkolnych.
2. **8 września** przeżywamy w naszej Misji Uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Jest to nasze patronalne święto - odpust. Zapraszam na Mszę Św. odpustową na **godzinę 18:00** do kościoła św. Macieja w Riegelsberg.
3. **19 września** w sobotę zapraszam na adorację Najświętszego Sakramentu do St. Matthias Riegelsberg w ramach tzw.

Wieczystej Adoracji w niemieckiej parafii. Chcemy włączyć się w modlitwę jako Polska Misja Katolicka i przedstawiać Panu Jezusowi nasze intencje. Rozpoczęcie Adoracji o **godz. 18:00** po Mszy Św. niemieckiej.

4. W październiku planujemy bierzmowanie. Ze względu na obecną sytuację, nie możemy na chwilę obecną podać konkretnej daty. Wstępnie planujemy dzień **24 października, godz. 18:00**. Bardzo proszę zgłaszać kandydatów do bierzmowania do końca września.
5. Przypominamy o obowiązku zgłaszania się na niedzielne Msze Święte w biurze parafialnym. W dni powszednie prosimy przynosić ze sobą karteczki z danymi kontaktowymi.

### **Święci i błogosławieni:**

**Święty Idzi** albo Egidius pochodzi z królewskiego rodu Grecji. Urodził się w Atenach prawdopodobnie w roku 640 a zmarł w 721. Jego rodzice to Teodor i Pelagia. Jako bogaci dali synowi wszechstronne wykształcenie, ale szczególnie nauczyli go kochać Pana Boga i wszystko poświęcić dla Królestwa Niebieskiego. Takie wychowanie nie kazało długo czekać na swoje owoce. Idzi zajaśniał w swojej Ojczyźnie jako młodzieniec biegły w różnych naukach, ale szczególnie zasłynął cnotami: czystością obyczajów, pokorą i miłosierdziem dla biednych. Po wczesnej śmierci rodziców całą swoją majątność rozdaje ubogim. Pewnego razu, gdy okrył ciężko chorego kalekę, tenże szybko wyzdrowiał i tym według opinii ludzi Pan Bóg potwierdził świętość życia Idziego i dał znać jak Mu się podobał ten czyn chrześcijańskiego miłosierdzia.

**„Kto ubogich wspiera ten zapłatę od Boga odbiera”.** Wieść o młodym świętym rozeszła się szybko. Schodzi się do niego mnóstwo ludzi, prosząc go o lekarstwo duszy i ciała. Chcąc uniknąć chwały ludzkiej, opuszcza swoją Ojczyznę Grecję, by pracować w samotności ku chwale Bożej z dala od stron rodzinnych i zgiełku świata. Poprzez morze dostaje się na południe Francji. Tutaj nad

brzegami rzeki Rodonu napotyka pobożnego młodzieńca Werdema i obaj udają się na pustkowie, by z dala od ludzi, mogli całkowicie oddać się rozmyślaniu o rzeczach Boskich i w coraz większej miłości się ćwiczyć. Lecz nie długo cieszyli się tym błogim spokojem. Świątobliwość ich życia i cuda przez Boga za ich modlitwą zdziałane, zaczęły sprowadzać ciekawych i rozsławiać imię pustelników. Wtedy to Idzi pomyślał, że łatwiej będzie samemu ukryć się i uniknąć sławy ludzkiej. Wyszukuje sobie w głębi puszczy jaskinię, spędzając czas na modlitwie i pracy. Podanie głosi, że Pan Bóg dostarczył mu łani jako towarzyszki samotnego bytowania i karmicielki, bo karmiła go swoim mlekiem. To właśnie łania miała go "zdradzić" przed światem. Widocznie takie było zrządzenie Boże.

Pewnego razu król Wizygotów Flawius zapędził się na polowaniu w puszczy, a jeden z myśliwych królewskich zobaczywszy łanię, gonił ją psami aż do jaskini Idziego. Tam łania się schroniła, a kiedy psy żadną miarą nie chciały wejść do wnętrza groty, jeden z myśliwych napiął łuk i zamiast ugodzić strzałą łanię, zranił człowieka, którym był nasz święty. Wówczas do jaskini zbliżył się sam król, a dopatrzywszy się w pustelniku męża Bożego ofiarował mu znaczne skarby. Pustelnik jednak skarbów nie przyjął, godząc się jedynie na to, aby na tym miejscu stanął jedynie klasztor pustelniczy. Odtąd król odwiedzał Idziego sięgając rady w różnych potrzebach i polecając się jego modlitwie. W krótkim czasie zaczęli przybywać tutaj młodzieńcy pragnący poświęcić się życiu duchowemu pod przewodnictwem Idziego. W ten oto sposób powstał klasztor mnichów, a Nasz Patron został jego opatem, święty Idzi pełen pokory i unikający świata, przyjął jednak to posłannictwo widząc w tym wyraźną wolę Pana Boga. Na nim to spełniły się słowa Ewangelii, że nie zapala się świecy i nie chowa, ale daje się na świecznik, aby wszystkim świeciła. Idzi nie tylko świecił, ale zapalał święty przewodnik serca garnącej się do niego młodzieży. Klasztor ten stał się ogniskiem gorącej miłości Pana Boga. Iluż to rozbitków znalazło tu schronienie, a surową pokutą odzyskało utraconą niewinność. Zakonnicy wolni od wszelkich spraw świeckich, przywiązani jedynie do służby Bożej, za pośrednictwem modlitwy, postów, sprawiedliwości, pobożności, łagodności, czystości i wszelkich cnót zadość uczynili i niejedną plagę odwrócili wyprasząc u Bożej dobroci potrzebne łaski. Pobożne podanie niesie, że św. Idzi wracając do klasztoru od króla Karola zwanego Młotem, który to o rady prosił w mieście Nimes wskrzesił umarłego syna, czym



jak pisze ks. Skarga wielu liberałów przyprowadził do wiary świętej i do pokuty za grzechy - pobożnych zaś utwierdził w wierze.

Niedługo po tym udał się do Rzymu do grobów św. Apostołów, złożyć hołd Ojcu św. jako następcy św. Piotra i namiestnikowi Pana Jezusa, a zarazem aby wyjednać u Stolicy Apostolskiej przywileje dla swojego klasztoru. Powróciwszy z Rzymu oznajmił braciom zakonnym dzień swojej śmierci i wśród ich modlitwy dokonał świętobliwego życia.

## *Domowe „ułatwiacze”. A jakie wy posiadacie?*

Każdy kto zajmuje się domem, wypracowuje sobie albo kopiuje z różnych źródeł (np. od mamy, od koleżanki) różne triki, które ułatwiają mu życie.

### **Zaginione skarpetki**

Jedną z największy zagadek ludzkości jest to, dlaczego skarpetki giną w praniu. Jak to się dzieje, że kupujemy kilkanaście par, a po jakimś czasie mamy stertę pojedynczych? Czy pożera je pralka? A może chowają je krasnoludki?

Nie udało mi się rozwikłać tej kwestii, ale znalazłam sposób na zminimalizowanie strat – zarządziłam zwijanie skarpetek przed wrzuceniem ich do kosza na brudy. Przed praniem trzeba je rozdzielić (Zwinięte chyba nie wyprałyby się dobrze?), ale przynajmniej wiadomo, że w pralce lądują pełne pary. Od kilku miesięcy, kiedy funkcjonuje u nas to rozwiązanie, „rozwiódły się” tylko może trzy albo cztery pary.

### **Sortownia**

Kiedy już pranie się wypierze i wyschnie, dobrym pomysłem jest segregowanie go od razu po zdjęciu z suszarki.

Kiedyś składałam pranie do jednego kosza i dopiero później sortowałam – co kończyło się tym, że wiecznie potykałam się o nierozładowane kosze, których nikt nie miał czasu ani ochoty opróżnić, a dzieci jęczały, że nie mają skarpetek. Aż pewnego dnia zobaczyłam u sąsiadów, w pomieszczeniu, które służy im za pralnię, suszarnię i prasownię, sześć podpisanych pojemników – po jednym na każdego domownika. Genialne, zwłaszcza kiedy ma się dużą rodzinę! Do etapu podpisanych pojemników jeszcze nie dotarłam, ale teraz dzielę ubrania

na pięć części. Idzie to prawie tak samo szybko, jak składanie na jedną stertę.

### **Spinacze (nie)biurowe**

Co robicie z otwartą torebką mąki albo proszku do pieczenia? Jeśli nie macie w sobie zapału do przesypania wszystkiego do ozdobnych pojemników, a chcecie uniknąć bałaganu i wietrzenia przypraw, możecie zainwestować niewielką kwotę w spinacze biurowe – takie w kształcie szczytki. Są dostępne w różnych rozmiarach: od około centymetra do kilkunastu centymetrów, więc można nimi zabezpieczyć i maleńką torebkę z cukrem waniliowym, i worek mąki.

### **Drugie mycie poprawia życie**

Jeśli jesteście szczęśliwymi posiadaczami zmywarki, to pewno wiecie, że tabletki do zmywarek mają składniki nablyszczające, które później jemy razem z zupą nalaną do talerza i pijemy z herbatą wlaną do kubka. Warto się ich pozbywać, włączając dodatkowe płukanie albo dodatkowe mycie. Lepiej też podarować sobie używanie dodatkowych produktów nablyszczających.

### **Zamrażanie**

Zamrażarka to u nas sprzęt będący w ciągłym użyciu. Jeśli ugotuję za dużo jedzenia, część od razu mrozę (rodzina znacznie chętniej zje gulasz za tydzień niż trzeci dzień pod rząd). Wrzucam do zamrażarki nawet pojedyncze kotlety. Nauczyłam się, że do mrożenia nadaje się też większość ciast. Często piekę więcej, niż potrzebujemy, żeby potem część zamrozić. Kiedy latem mam duże ilości warzyw albo owoców, mrozę to, czego nie zużyję. Staram się też zawsze mieć w zamrażalce „dyżurną” torbę warzyw na patelnię, dobrych na szybki obiad.

Dzieci mrożą kostki lodu i wrzucają je do gorącej herbaty.

### **Wespół w zespół**

Najważniejszy „trik” to włączanie dzieci w prace domowe. Nawet maluchy mogą mieć swoje obowiązki, np. gaszenie niepotrzebnego światła, ustawianie talerzy na stole przed posiłkiem i sprzątanie po jedzeniu, porządkowanie butów w przedpokoju. Chodzi nie tylko o odciążenie rodziców, ale też o opanowanie przydatnych umiejętności i przyswojenie – jakże ważnej! – wiedzy, że obiad nie zjawia się na stole za machnięciem czarodziejskiej różdżki.

U nas (pewno jak w wielu domach) wychodzi to różnie, ale nauczyłam się, że żeby uniknąć pretensji i pytań: „Dlaczego ja?” i „A co ona

zrobi?”, warto przygotować grafik. Na grafiku jasno widać, jakie kto ma obowiązki, i każdy może łatwiej zorganizować sobie pracę. Teraz, kiedy wszystkie nasze dzieci są nastolatkami, niemal całkowicie przejęły niektóre zajęcia, np. prasowanie i sprząatanie łazienki. Prawdę mówiąc, mogłyby robić znacznie więcej.

*Joanna Operacz Niedziela | 27/02/2020*

## Humor



W kościele za chwilę ma się odbyć ślub. Młoda para zbliża się powoli do ołtarza. Wśród zebranych gości jest mała dziewczynka, która szeptem pyta swoją mamę:

- Mamusiu, a dlaczego panna młoda jest tak ślicznie ubrana w białą sukienkę?
  - Bo widzisz córeczko, ona chce wszystkim pokazać, jaka jest bardzo szczęśliwa - odpowiada matka.
  - To dlaczego pan młody jest ubrany na czarno?
- .....

Nauczyciel napisał w dzienniczku uczennicy:

- Pańska córka Zosia jest nieznośną gadułą.
- Nazajutrz dziewczynka przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:
- To pestka gdyby pan słyszał jej matkę!
- .....

Nauczyciel chemii pisze na tablicy wzór chemiczny.

- Co to jest? - pyta się Jasia.
  - To jest... no, mam to na końcu języka...
  - Wypłuj szybko, bo to kwas solny!
- .....

Zdenerwowana blondynka krzyczy do boya hotelowego:

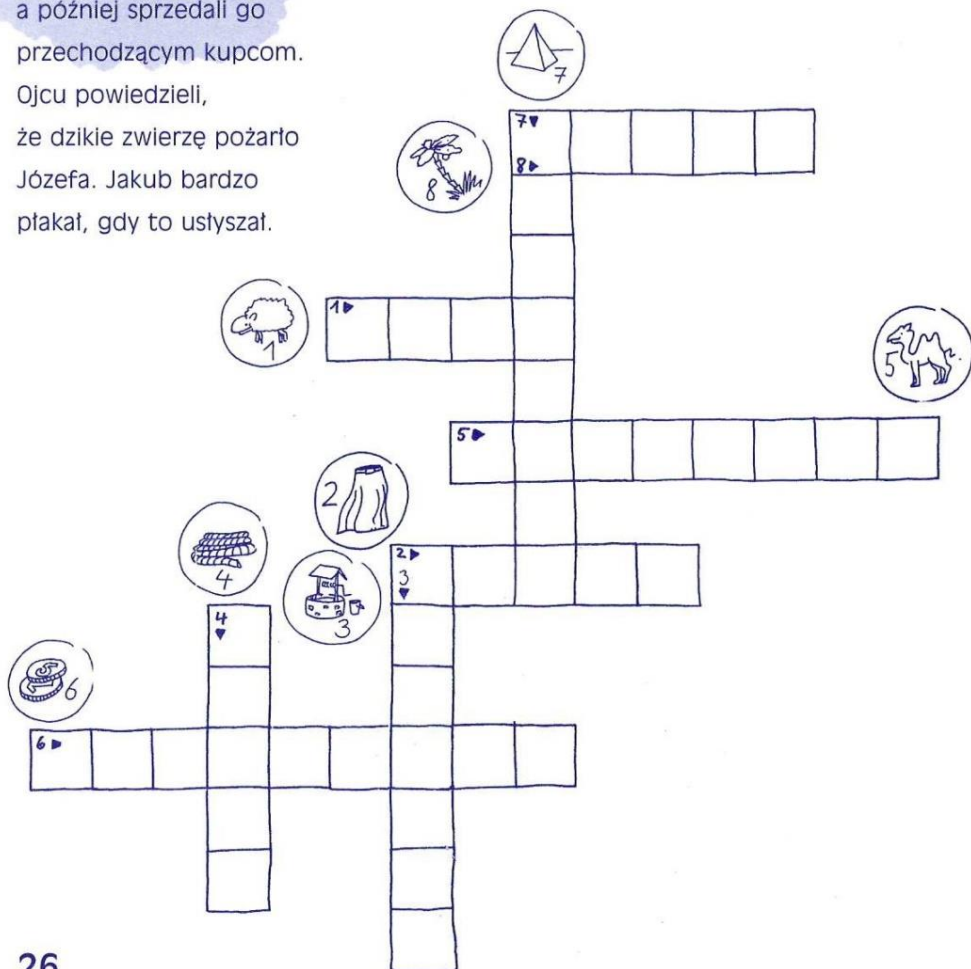
- Pan sobie myśli że jak jestem blondynką, to może mnie Pan wsadzić do tak małego pokoju?!
  - Ależ proszę Pani, jedziemy na razie windą.
- .....

Nauczycielka matematyki napisała na tablicy 8:2 i pyta Jasia:

- Co ty na to?
  - To zależy. Musiałbym jeszcze poznać nazwy tych drużyn...
- .....

## Józef w studni

Braćia wrzucili Józefa do głębokiej studni,  
a później sprzedali go  
przechodzącym kupcom.  
Ojcu powiedzieli,  
że dzikie zwierzę pożarło  
Józefa. Jakub bardzo  
płakał, gdy to usłyszał.



## Józef w Egipcie

Józef początkowo był w Egipcie niewolnikiem. Pewnego dnia faraon miał sen: chude krowy pożarły tłuste, a puste kłosa pochłonęły pełne. Nikt nie umiał wyjaśnić tego snu faraonowi – tylko Józef. Powiedział, że po latach urodzaju nastanie czas głodu. Dlatego kazał wybudować duże spichlerze i zgromadził w nich zapasy zboża.



## Przepisy

### Ciasto drożdżowe ze śliwkami

#### Składniki na ciasto:

32 g drożdży świeżych lub 16 g drożdży suchych, 1 szklanka letniego mleka (250 ml),



pół szklanki cukru, 1 łyżeczka ekstraktu z wanilii lub aromatu waniliowego, świeżo starta skórka z połowy cytryny (lub pomarańczy), szczypta soli, 80 g masła roztopionego i przestudzonego, 1 jajko, 2 żółtka, 3 i 1/4 szklanki mąki pszennej (480 g), 1 kg śliwek węgierek (lub innych), przepołowionych i odpestkowanych.

#### Kruszonka:

180 g mąki pszennej (najlepiej krupczatki – Instantmehl), 100 g cukru, 16 g cukru wanilinowego, 125 g roztopionego masła, 1/4 łyżeczki cynamonu (niekoniecznie).

#### Przygotowanie:

Mąkę pszenną (zacząć od 3 szklanek, w razie potrzeby dodać dodatkowe 1/4 szklanki) wymieszać z suchymi drożdżami (ze świeżymi najpierw zrobić rozczyń). Dodać resztę składników i wyrobić, pod koniec dodając roztopiony tłuszcz. Wyrobić ciasto, odpowiednio długo, by było miękkie i elastyczne. Uformować z niego kulę, włożyć do oprószonej mąką miski, odstawić w ciepłe miejsce, przykryte ręcznikiem kuchennym, do podwojenia objętości (zajmie to około 1,5 godziny).

W międzyczasie przygotować kruszonkę. Mąkę wymieszać z cukrem, cukrem waniliowym i cynamonem, zalać gorącym i roztopionym masłem. Dobrze połączyć i uformować między palcami na kruszonkę. Dużą blachę o wymiarach 40 x 30 cm wyłożyć papierem do pieczenia. Wyłożyć na nią wyrośnięte ciasto. Ułożyć obok siebie połówki śliwek (stroną rozciętą do góry), posypać kruszonką i odstawić (pod przykryciem) w ciepłe miejsce do podwojenia objętości (około 40 – 60 minut lub dłużej, w zależności od temperatury pomieszczenia). Piec w temperaturze 180°C przez około 40 minut, aż kruszonka lekko się zarumieni, do tzw. suchego patyczka.

Smacznego!

#### ***Metoda dla „maszynistów”:***

*Wszystkie składniki umieścić w maszynie według kolejności: płynne, sypkie, na końcu drożdże. Nastawić program do wyrabiania i wyrastania ciasta ,dough'. Po skończeniu programu (1,5 h), ciasto wyjąć, krótko wyrobić. Dalej postępować według powyższego przepisu.*

## Msze św. w Niedziele i Uroczystości

<b>Riegelsberg, St. Matthias</b>	godz. 10:15
<b>Dillingen, Maria Trost</b>	godz. 13:00
<b>Neunkirchen, St. Marien</b>	godz. 16:00 II sobota miesiąca
<b>St. Wendel, St. Wendelin – Basilika</b>	godz. 16:00 IV sobota miesiąca
<b>Lebach, St. Marien – Kirche</b>	godz. 16:00 po uzgodnieniu

## Msze św. i Nabożeństwa w dni powszednie

<b>Riegelsberg, St. Matthias, każdy piątek</b>	godz. 18:00 Adoracja godz. 19:00 Msza św.
--	--

## Sakrament pojednania

Możliwość skorzystania z Sakramentu Pokuty **przed i po** każdej Mszy św. lub **po uzgodnieniu terminu** z Ks. Proboszczem.

## Inne ważne terminy

W **I piątek** miesiąca - **Komunia św. chorych**. Prosimy o telefoniczne zgłaszanie osób chorych, które chciałyby przyjąć Komunię św. w domu, bądź w szpitalu.

W **każdy I i III czwartek** miesiąca o godz. 19:00 w Centrum Misji w Riegelsberg odbywają się **spotkania Kręgu Biblijnego**. Wszystkich chętnych do medytacji Pisma Świętego serdecznie zapraszamy.

W **każdy IV piątek** miesiąca o godz. 19:00 w kościele św. Macieja w Riegelsberg **Msza św.** odprawiana jest w **języku łacińskim**.

**Przygotowanie do Sakramentu Chrztu i Małżeństwa** po uzgodnieniu terminu z Ks. Proboszczem.

Polska Misja Katolicka Kraju Saary  
pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny  
66292 Riegelsberg, Hixberger Str. 1  
tel. 06806/987 116  
pmk-saarland@gmx.de

Strona internetowa naszej Misji:

**[www.pmk-saar.de](http://www.pmk-saar.de)**

**Duszpasterz Misji:** Ks. Marcin Sobilo

e-mail do proboszcza w sprawach pilnych:  
**[pmk-saarland@outlook.de](mailto:pmk-saarland@outlook.de)**

**Biuro parafialne czynne jest w następujące dni:**

wtorek	godz. 11:00 – 13:00
środa	godz. 14:30 – 18:30
piątek	godz. 15:30 – 16:30

**Współpracownicy Misji:**

mgr Jolanta Kiolbassa - sekretarka  
Andrzej Marmurowicz - zakrystianin w Riegelsbergu  
Piotr Wanoth - zakrystianin w Dillingen  
Łukasz Kiolbassa - organista